

Ślady kolekcji gemm hr. Stanisława Kostki Potockiego



Organizowana we wrześniu 1998 r. przez Civici Musei e Gallerie di Storia e Arte na Zamku w Udine sesja, poświęcona siedemnastemu i osiemnastowiecznym kolekcjom gliptycznym, stała się okazją do zaprezentowania zbioru gemm hr. Stanisława Kostki Potockiego, autora polskiej publikacji „Sztuka u Dawnych czyli Winckelmann Polski”, uznanego za ojca polskiej archeologii i historii sztuki. Ten wielki koneser gromadził swą kolekcję gemm w ramach prowadzonych przez niego badań nad sztuką starożytną, równoległe z powstającymi zbiorami waz etruskich i rzeźby antycznej.

Jego fascynacja antykiem poprzedzona była studiami w Akademii Turyńskiej i ugruntowana wiedzą nabytą w czasie licznych podróży, które umożliwiły mu bezpośredni kontakt z największymi dziełami sztuki ówczesnej Europy, najbogatszymi kolekcjami i ich twórcami oraz aktualnymi publikacjami.

Odkrycia archeologiczne dokonywane na terenie Włoch w końcu XVIII w. zrewolucjonizowały poglądy współczesnych na temat sztuki. Wydobywane z mroków zapomnienia antyczne dzieła olśniewały wysokim poziomem artystycznym, mistrzostwem wykonania, a przede wszystkim, nieprzebrany bogactwem tematów ikonograficznych.

Wyroby gliptyczne pełniąc początkowo rolę pieczętek, o reliefie wgłębnym (intaglia), bądź wypukłym (kamee), jednocześnie spełniały kryteria dzieł antycznej sztuki, zamykając je w miniaturowej formie. Wykonywane z cennych kamieni o zróżnicowanym warstwowo kolorycie, urzekały pięknem i precyzją wykonania. Szybko stały się cennym elementem dekoracyjnym biżuterii. Zdobyły naszyjniki, medaliony, pierścienie, bransolety, tabakierki, szkatułki, zegary, gabinety, obramienia, itp. Na ich niezwykle wysoką cenę rynkową składała się wartość użytego kamienia, jego opracowanie oraz jubilerska oprawa. Wartość artystyczna niektórych gemm zaliczyła je w poczet arcydzieł, do dziś stanowiących chlubę kolekcji w których się znajdują.

W miniaturowych przedstawieniach, mistrzowie rytowania kamieni (artyści cenieni zarówno w antyku jak i w czasach nowożytnych) zawarli całe bogactwo ikonograficzne świata starożytnego; od schematycznej symboliki mistycznej kultur w początkach rozwoju, poprzez okres ich rozkwitu, aż do ich upadku. Tematy swych dzieł czerpali zarówno z bogatej mitologii jak i ze współczesnej im rzeczywi-

stości, portretując władców, herosów, ilustrując wydarzenia historyczne. Często kopiowali najwybitniejsze prace rzeźbiarzy antycznych, rejestrując w ten sposób dzieła później zaginione lub zapomniane, interpretując je zgodnie z wymogami mody, klienta czy możliwościami technicznymi użytego kamienia.

Osiemnastowiecznych archeologów, historyków i kolekcjonerów, obok wartości artystycznych, fascynowała wartość dokumentacyjna gemm. Niewielkie wymiary pozwalały na gromadzenie na małej przestrzeni bezcennych kolekcji, w skład których wchodziły dzieła starożytnych mistrzów, ich antyczne kopie oraz późniejsze naśladownictwa.

Do celów studyjnych nad ikonografią świata antycznego „starożytnikom” służyły zestawy kopii gemm, wykonywanych ze specjalnie przeznaczonych do tego celu past, tzw. wyciski. Były one wiernymi odbitkami reliefu i kształtu gemm, lecz nie uwzględniały zróżnicowania kolorystycznego. Tego typu wyciski zachowały się do dziś w wielu kolekcjach, m.in. w zbiorach Muzeum Pałacu w Wilanowie. Stanowią one zawartość szufladek jednej z dwóch znanych nam osiemnastowiecznych medalier.

W Bibliotece Narodowej wśród dokumentów Biblioteki Wilanowskiej znajduje się „Ogólny Spis Szafeczek, Szkatulek i Pudełek z różnemi Wyciskami, Medalami i Numizmatami oddanych na skład do Biblioteki Wilanowskiej”, pochodzący z pocz. XIX w. Wymienia on m.in. „dwa popielate pudełka w kształcie książek z 59 wyciskami z masy żółtej Kamieni rżniętych ze Zbioru Willanowskiego”, i jedno analogiczne pudełko z 92 „wyciskami z masy żółtej kamieni An-Medalliera, jedna z pary, Francja, koniec XVIII w.





Wincenty Kasprzycki, Wnętrze Sali Bibliotecznej, 1838 r.

tyków pochodzących z Muzeum Paryskiego”. Cytowany wykaz wymienia również, częściowo eksponowane obecnie w galerii muzeum wilanowskiego, 375 „Wycisków z Massy Czerwonej Kamieni Antyków”, jako zawartość jednej z dwóch wspomnianych szafek. Wykaz nie precyzuje z jakiego zbioru pochodzą kamienie z których zrobiono czerwone wyciski, lecz obecny stan badań pozwala przypuszczać, że był to zestaw gemm antycznych i ich kopii należący do hr. S. K. Potockiego, którym posługiwał się w trakcie przygotowywania pracy „Sztuka u Dawnych...” opublikowanej w 1815 r.

W zespole 239 zachowanych wycisków wyróżnić należy trzy grupy obiektów. Pierwsza, to wyciski gemm antycznych. Wśród nich kamieni z sygnaturami mistrzów greckich tej klasy jak: Solon, Sostratos, Aulus, Onesas, Sosocles, Carpos, Tryphon, Aspasis, Philemon, Evodus.

Drugą i trzecią grupę stanowią wyciski kopii gemm antycznych i kamieni wykonanych na wzór starożytnych. Do nich należy duży zespół prac sygnowanych przez rytowników z Neapolu Antoniego i Jana Pichlerów oraz prace takich rysowników jak Alessandro Cades, Carl Constanzioni, Louis Marchant, Antonio Passaglia, Edward Burch, a także kamienie przypisywane rytownikom polskim, czynnym przy dworze Stanisława Augusta: Jana Reguńskiego, Józefa Wolfa, bądź współpracującego z S. K. Potockim – R. V. Jeuffroy. Dwa obiekty noszą oznakowanie kolekcji Lorenza de Medici.

Dla powstania omawianej kolekcji gemm (w świetle dotychczasowych badań) niewątpliwie najbardziej istotne znaczenie miała po-

dróż hr. S. K. Potockiego do Włoch w 1785 r., w towarzystwie teściowej, księżnej Izabelli Lubomirskiej. W tym okresie zgromadził on około dwudziestu gemm antycznych, cieszących się wysoką oceną ówczesnych specjalistów. Niektóre z nich pochodziły z wykopalisk prowadzonych osobiście w okolicach Puzzoli.

Zachowana korespondencja z archiwum hr. S. K. Potockiego dostarcza nam bliższe opisy niektórych z nich, a także opisy gemm nabywanych w latach następnych w Londynie, Paryżu czy Warszawie.

Równoległe z kamieniami gromadził on literaturę na temat glyptyki, pozwalającą mu na profesjonalne, krytyczne podejście do kolekcji. Glyptyce poświęcony był cały dział późniejszej biblioteki wilanowskiej zatytułowany „Pierres Gravées”, gdzie odnajdujemy najważniejsze pozycje bibliograficzne tego okresu.

We własnym opracowaniu „Sztuka u Dawnych...” hr. S. K. Potocki poświęcił obszerne fragmenty roli rytowanych kamieni w historii omawianych kultur. Zawarł w nich informacje na temat gemm, publikowane wcześniej przez Winckelmana, wzbogacone własnymi przemyśleniami, powołując się na znane z autopsji, najsłynniejsze gemmy kolekcji europejskich oraz te, które posiadał w swoim zbiorze.

Miejscem przechowywania kolekcji antyków hr. S. K. Potockiego, w tym gemm, początkowo był pałac Potockich w Warszawie (obecnie gmach MKiS) później, od pocz. XIX w., pałac w Wilanowie, gdzie zbiory starożytności weszły w skład profesjonalnej ekspozycji muzealnej. Część z nich prezentowana była

wśród najcenniejszych klejnotów w Apartamentach Królewskich, część udostępniana specjalistom w Bibliotece Wilanowskiej obok medali i numizmatów.

Katalog Wystawy Starożytności zorganizowanej w wiele lat po śmierci hr. S. K. Potockiego, w 1856 r., przez spadkobierców pałacu, muzeum i jego tradycji, zamieszcza podstawowe dane siedemnastu najbardziej efektownych gemm, pochodzących z kolekcji wilanowskiej, należących wówczas do hr. Augusta Potockiego. Wymieniane są one również w albumowym opracowaniu pałacu wilanowskiego, opublikowanym w 1877 r. przez H. Skimborowicza i W. Gersona. Przed śmiercią, Augustowa Potocka przekazała kolekcję broni oraz numizmatów w ręce rodziny Potockich do Krzeszowic. Być może razem z numizmatami trafiła tam wilanowska kolekcja gemm. Inwentarz ostatnich właścicieli Wilanowa, rodziny Branickich (katalog zbiorów opracowany przez francuskiego antykwarium Duchesne'a w 1896 r.) nie wymienia już kolekcji gemm. Jedynie w Bibliotece Króla zanotowano leżące w gablotce „sześć skarabeuszy egipskich”.

Obecnie w zbiorach wilanowskich znajdują się tylko wspomniane wyciski gemm, pozostałości warsztatu naukowego S. K. Potockiego, natomiast jego kolekcja uległa rozproszeniu. Nieliczne sygnały o istnieniu w kolekcjach prywatnych pojedynczych egzemplarzy biżuterii rodziny Potockich, dekorowanej gemmami, czy ich pojawieniu się na światowych aukcjach antykarskich są bardzo rzadkie. Jednym z nich jest informacja dotycząca kolii Potockich zdobionej jedenastoma etruskimi skarabeuszami, zgłoszonej na aukcji salonu Christie (New York, 15 grudnia 1992 r.) i zakupionej przez Muzeum w Berlinie, opublikowana w roku następnym (Gertrud Platz-Horster und Hans-Ulrich Tietz, „Etruskische Skarabäen Kolliers” - mit einem Exkurs über die Granulation bei den Etruskern. [w:] Jahrbuch der Berliner Museen, 1993, s.7-45). Kontynuowane badania archiwalne z pewnością wzbogacą wiedzę na temat tej, być może niezbyt licznej, ale niezwykle wartościowej kolekcji.

Anna Kwiatkowska
fot. B. Sereżyńska i A. Indyk (Medaliera)

Kasety z wyciskami „antycznych kamieni”, wykonanymi przed 1807 r.

